№ 36

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Niedziela dnia 7 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Onegdaj doszła do Warszawy smutna wiadomość o zgonie ś. p. JW. Franciszka Hr. Ożarowskiego, b. Rzeczywistego Szambelana Dworu Cesarsko-Rossyjsk. Znakomity Pan ten, udając się do dóbr swoich w Rossyi, zaskoczony słabością w M. Białéj, tamże po kilkunastodniowéj chorobie życie doczesne zakończył. Śmierć ta również niespodziana, jak bolesna dla pozostałego Rodzeństwa i Familii, pogrąża w żałobie kilka znakomitych domów tutejszych.

Z Krakowa. Powszechnie szanowany i wielbiony z rzadkich cnot i pobożności swojéj JW. X. Zglenicki Biskup Gortyneński, Sufragan i Administrator dyecezyi Krakowskiéj, przeżywszy lat 77, zakończył tu dni swoje w Bogu.

Petersburg *dnia* $^{17}/_{29}$ *grudnia.* Sekretarz Kollegialny Lindenwald, otrzymał przywiléj sześcio-letni, na wynalezione przezeń nowe urządzenie pojazdów, i wiejskich wozów, ułatwiające w kilkakroć siłę ruchu.

Z krótkiego sprawozdania Ober-Policmajstra Petersburgskiego za rok 1840, przekonywamy się, że ogół ludności stolicy wynosił w tymże roku 470,203 osób; w téj liczbie 337,612 mężczyzn i 135,796 kobiét. W ciągu 1840 roku, urodziło się dzieci: płci męzkiéj 5,544 żeńskiéj 4,475, razem 10,019. — Umarło na różne choroby w ogóle 8,664 osób; wypadków nagłéj śmierci było 268, z niewiadomych przyczyn 172, z nieszczęśliwych przypadków 143, gwałtownéj śmierci 15, samobójstw 24.— Kościołów: a) wyznania panującego, parafijalnych 46, domowych 101, klasztor 1; b) obcych wyznań, parafijalnych 12, domowych 9; c) starowierców 5.—Pałaców Cesarskich 10; domów: rządowych 483, należących do różnych zgromadzeń 93, prywatnych 8,075; rynków 14, sklepów przy tychże 2,291; różnych sklepów po domach 2,605; magazynów mód 137; traktyerni 55, hotelów 45, kawiarni 19, cukierni 37, restauracyj 56, garkuchni 74. handlów winnych 306, szynków 91. Koni 33,129 karet 3,835, koczów 3442, dorożek 10,533, sanek 12,187. W ciągu roku 1840 było wypadków zagrażających ogniem 215, w téj liczbie 120 od zapalenia się sadz w kominach, a 95 pożarów.

Londyn 26 *stycznia.* Dziś o godzinie 12 otworzone zostały izby parlamentowe; nacisk w izbie wyż: tak był wielki, iż w jednéj chwili napełnione zostały galerye. Małżonki parów naprzód zajęły miejsca, a wkrótce za niemi przybyli parowie i obcy posłowie. Przed samą 2gą działa zapowiedziały przybycie Królowéj. Gdy Jéj Królewska Mość w ubieralnym pokoju przywdziała szaty Królewskie i koronę, weszła do sali, a wszyscy obecni powstali. Książę Albert zajął miejsce tuż przy tronie, a gdy wszystko w należytym było porządku, rozkazała Królowa mistrzowi Ceremonii, członków izby niższéj zaprosić do kratek w izbie wyższéj: Poczém głośno i wyraźnie następującą odczytała mowę, w niektórych miejscach głos podnosząc:

»Mylordowie i Mości Panowie!

»Miałam przyjemność otrzymać od zagranicznych mocarstw zapewnienie przyjaźni i usilnych życzeń utrzymania pokoju. Położenie rzeczy na wschodzie długo było powodem niespokojnosci i groziło naruszeniem ogólnego pokoju. W zamiarze uniknienia złego, jakie taki stan rzeczy mógł sprowadzić, zawarłam z Ces. Austryackim, Królem Pruskim, Ces. Rossyjskim i Sułtanem traktat, mający na celu uspokojenie wschodu, utrzymanie, niezawisłości i całości tureckiego państwa, a tém samém mocniejsze ubezpieczenie europejskiéj spokojności. Rozkazałam, aby udzielono panom ten traktat; z wielką radością donoszę panom, że środki zarządzone ku wypełnieniu tych zobowiązań, świetne miały powodzenie i ufam, że cele, jakie miały mocarstwa zawierające ten traktat, rychło zupełnie osiągniętemi zostaną. W tym biegu czynności moja siła morska, wspólnie z siłą morską Cesarza Austryackiego, oraz siłą lądową i marynarką turecką działała w kazdém spotkaniu, dowodząc jawnie zwykłego męztwa i zręczności. Uznawszy potrzebném wysłanie okrętów i wojska do Chin, dla żądania zadosyć uczynienia i wynagrodzeń za krzywdy poniesione tam przez niektórych moich poddanych, od urzędników Cesarza Chińskiego, tudzież za obrazy, których doznał ajent rządu mojego, mianowałam jednocześnie pełnomocników do zawarcia stosownych w tym względzie z rządem chińskim układów. Według ostatnich doniesień, pełnomocnicy ci znosili się z rządem chińskim i będzie to dla mnie przedmiotem wielkiego zadowolenia, jeżeli wspomniony rząd uczuje się spowodowanym wyobrażeniem sprawiedliwości, do zakończenia téj sprawy przez przyjazny układ. Ważne nieporozumienia zaszły między Hiszpanią a Portugalią z powodu wykonania traktatu, który w roku 1835 przez te mocarstwa w przedmiocie uregulowania żeglugi na rzece Duero zawarty został. Obie te strony przyjęły moje pośrednictwo i mam nadzieję, że pojednanie między niemi pod warunkami dla obu zaszczytnemi do skutku doprowadzić będę mogła. W celu przytłumienia handlu niewolnikami zawarłam traktaty z rzecząpospolitą *argentyńską* i *Haity* i kazałam je panom przełożyć.

„Panowie izby niższéj!

Poczyniłam rozporządzenia aby panom przedłożono anszlagi na rok następny. Jakkolwiek za ważną rzecz poczytuję, trzymać się ściśle zasad oszczędności, uważam jednak za powinność zalecić te staranie o potrzebach służby publicznéj.

„Mylordowie i Mości panowie!

»Przedstawione Panom zostaną niezwłocznie środki, mające na celu przyspieszniejszą i dzielniejszą służbę sprawiedliwości. Nadzwyczajna ważność przedmiotu wystarczającą jest do zaręczenia, że Panowie spiesznie i z dojrzałą rozwagą zajmiecie się niemi. Pełnomocnictwa kommissarzy, mianowanych stosownie do aktu ulepszenia prawa o ubogich, upływają z tym rokiem. Jestem przekonaną, że na sprawy, tak blisko społeczeństwo obchodzące, szczególniejszą Panowie baczność obrócicie.

»Zasięgając rady i pomocy parlamentu mojego, czynię to zawsze z zupełném zaufaniem. Z wewnętrznem przekonaniem liczę na mądrość Panów, na ich prawość i patryotyzm i z pokorą błagam Opatrzności, aby wszystkie ich narady były pomocą w postępie wielkich interesów moralności i religii, w zachowaniu pokoju i ulepszeniu prawodawstwa, zapewniającego szczęście i dobry byt wszelkich klass ludu mojego.« Skoro się izba na nowo zgromadziła, Lord Kanclerz powtórnie odczytał mowę tronową. Lord Ducie wniósł adres odpowiadający, który oprócz powinszowania Królowéj szczęśliwego przyjścia na świat jéj córki, był tylko echem mowy tronowéj. Lord Lurgan, popiérając projekt do adresu, twierdził, że postępowanie Anglii w interessie wschodu było bardzo uprzejme, usłużne i spokojne. Lord Brougham zwrócił uwagę izby na stosunki Angii z Francyą i nie był zupełnie zadowolony z postępowania gabinetu, które te dwa narody zobojętniło. Lord Melbourne, broniąc gabinetu, rzekł, że takie tylko postępowanie zapewnić mogło pokój Euro-

py, lecz że nigdy nie szukał obrazy. Książę Wellington pochwalał także zagraniczną politykę rządu. Poczém adres jednozgodnie przyjęto.

W izbie niższéj adres Lorda Brabanzon, odpowiadający na mowę tronową popiérał Pan Bourkeley, oba winszowali izbie ducha pokoju, jakim tchnęła mowa od tronu, wzywając ją do wyjednania Irlandyi praw, jakich reszta kraju używa. Pan Grote ganił politykę gabinetu pod względem traktatu lipcowego, bronił jéj Lord J. Russel, Pan Hume ubolewał nad obojętnością z Francyą. Gdy jednak Lord Palmerston przystąpił do usprawiedliwienia polityki, a Sir Robert Peel jak Książę Wellington w izbie wyższéj, pochwalił ją, odwołał Pan Hume poprawkę swoję i adres izby niższéj jednozgodnie i bez zmiany przyjęty został.

Chociaż dziś niebardzo sprzyjała pogoda, atoli jak zwykle zgromadziło się mnóstwo ludu, dla ujrzenia Królowéj podczas jéj przejazdu z pałacu Buckingham do parlamentu; wspomnienie radosnéj chwili przyjścia na świat następczyni tronu było powodem, że lud z największym zapałem Jéj Krol. Mość przyjął.

Paryż 28 *stycznia.* Dzienniki dzisiejsze zawiérają już doszłą tu, nadzwyczajną drogą, mowę od tronu Królowéj angielskiéj. Dziennik *sporów* podaje ją z następnemi uwagami: »W paragrafie mowy téj, dotyczącym związków Wielkiej Brytanii z innemi mocarstwami, nie widać imienia Francyi. Tego faktum ukrywać nie chcemy. Milczenie to przyjmujemy, ani przesadzając jego usunienia, ani je zmniejszając. Tego rodzaju grzeczność między narodami jest dozwoloną. Nie mamy prawa jéj żądania, nie mamy prawa ani zamiaru uskarżać się na jéj zaniechanie. Rozpoczęte już rozprawy parlamentu zapewne więcéj rzucą światła na następne wypadki, które Europę zajmowały. Czekać ich będziemy spokojnie, nim stanowczo osądzimy uczucia, których mowa tronowa nie wyraziła.«

Zaszło wczoraj rano żwawe nieporozumienie między znaczną liczbą robotników, a posterunkiem pieszym przy rogatkach Fontainebleau. Czterech ludzi i kapral, wysłanych dla wstrzymania nadużyć upojonych robotników, pojmani zostali, a cały posterunek przyjść im musiał w pomoc. Robotnicy, których liczba co chwila wzrastała, zaczęli ciskać kamieniami na wojsko, a gdy oficer bliżéj przystąpić rozkazał, bronili się wszystkiém cokolwiek im w ręce wpadło. W skutek czego wielu z nich pchnięto bagnetami, a żołnierzy przebijano nożami i t. p. narzędziami. Przybycie mocnego oddziału gwardyi miejskiéj położyło koniec téj walce, w któréj, jak się zdaje, 15 do 20 osób obustronnie mniéj lub więcéj ciężko zraniono.

Król przyjmował wczoraj Jenerała Bugeaud który dziś odjeżdża do Excideuil, udając się ztamtąd dnia 10 b. m. do Afryki. Według *Kuryera francuzkiego*, towarzyszyć mu mają Książęta Nemours i Aumale.

Admirał Mackau przybył do Paryża i miał dziś posłuchanie u Króla.

Wczoraj był wielki bal w zamku Tuilleries, na który 1200 osób zaproszono. Postrzegano, że tym razem znajdowało się na nim mniéj jak zwykle Anglików.

Zmarły dnia 21 *stycznia* w Duxbury Hall, w hrabstwie Lancaster, niejaki pan Frank Standish, testamentem swoim zapisał Królowi Francuzów wszystkie swoje książki, rękopisa, kopersztychy, obrazy i rysunki, jakie w dobrach jego i za granicą znajdują się, dozwalając użycia ich na coby się Jego Król. Mości podobało. Zmarły uczynił to, według brzmienia testamentu, wywdzięczając się narodowi francuzkiemu za gościnne go przyjęcie. Pan Standish długi czas bawił w Hiszpanii, a między zapisanemi Królowi Francuzów wielkiéj wartości obrazami, znajdują się mistrzowskie dzieła Murillosa, Zurbaransa, i innych Hiszpanów, oraz znakomita liczba obrazów szkoły włoskiéj, flamandzkiéj i francuzkiéj. Między 4000 książek bardzo mało znajduje się nie-

zasługujących na umieszczenie w bibliotece Królewskiéj.

Minister budowli publicznych, pan Teste, kilkokrotnie oświadczył, że skoro projekt obwarowania przyjęty zostanie, on natychmiast poda się do dymissyi; wtedy bowiem przy nowym budżecie obwarowania, zbyt skąpe będą fundusze na budowle publiczne jego wydziału. Jak wiadomo, pan Teste jest dawnym adwokatem i przyjacielem marszałka Soult; również Jenerał porucznik Schneider należy do zaufanych przyjaciół marszałka, co naturalnie daje powód do mniemania, że prezes rady cieszyłby się, gdyby projekt obwarowania upadł. Ta niejedność w gabinecie powiększa naturalnie obecne trudności. W lewéj stronie pan Odillon Barrot czynić będzie usilne zabiegi, dla przeszkodzenia dezercyi w szeregach stronników obwarowania.

Giełda 28 *stycz.* Mowa Królowéj Angielskiéj sprawiła niepomyślne wrażenie na giełdzie, ponieważ z pewnością oczekiwano pojednawczego paragrafu względem Francyi. Trzyprocentowa renta spadła znacznie. Mniemano na giełdzie, że po nadejściu mowy tronowéj angielskiéj, odrzucenie projektu obwarowania stało się niepodobném.

Monachium 27 *stycznia.* Jak słychać, w ostatnich czasach professorowie trzech uniwersytetów kraju naszego znaczne powiększenia płac otrzymali. Najjaśniejszy Pan sławnemu poecie i zasłużonemu professorowi w Erlangen, Fryderykowi Rückert, udzielił znaczny dodatek do płacy, a nadto znacznym obdarzył go podarunkiem. Pan Rückert jeszcze w r. 1838 ozdobiony został orderem bawarskim zasługi.

Darmstadt 25 *stycznia.* Wczoraj wieczór zasmucająca wieść rozeszła się w mieście naszém; mówiono o niebezpiecznym stanie zdrowia panującego Księcia; lecz dziś przed południem pomyślniejsze były wiadomości. Mocny ból piersi już poprzednio kilkakrotnie dokuczał dostojnemu pacyentowi, lecz tym razem nadzwyczaj był gwałtowny. Bulletyny nie będą wydawane.

Frankfort n. M. 29 *stycznia.* W ostatnim raporcie naszym donieśliśmy, że rząd francuzki, według wszelkiéj oznaki, daléj uzbrojeń przedłużać nie będzie. Szkoda, iż dodać nie możemy, że w Paryżu przystąpiono istotnie do rozbrojenia. Dotąd bowiem bynajmniej to miejsca nie miało; że zaś systemat zbrojnego pokoju w Francyi do wielu zamięszań doprowadzić może i obawę rządów niemieckich wzbudza, i one więc muszą przedsię brać środki bezpieczeństwa. Mimo to żywimy tu ciągle nadzieję, że uda się zręczności dyplomatów pomyślny położyć koniec jeszcze żarzącym się nieporozumieniom z tego względu i giełda z zaufaniem spodziewa się pokoju; dowodzi tego wysoka stopa wszelkich papierów.

Bruxella 27 *stycz.* W dalszym ciągu narad nad etatem, dziś izba reprezentantów przyszła do pytania: jak dalece i w jakiéj ilości minister, dłużej jak rok urząd swój sprawujący, ma prawo do płacy. Przy odejściu poczty nie wiedziano o skutku tych narad. Zatwierdzenie deputowanym hrabiego Baillet Latour pełnomocnika z Philippeville, który tam, jak wiadomo, odniósł zwycięztwo nad katolickim kandydatem, panem Renson, dało powód do wielu reklamacyj.

Messyna 8 *stycznia.* Zeszłéj niedzieli o godzinie 9³/₄, trwało tu przez 10 minut nadzwyczajne trzęsienie ziemi, siedm razy podczas nocy powtarzające się. Wszyscy utrzymują, że trzęsienie w r. 1783, które całą Messynę w gruzy zamieniło, niebyło tak strasznem; teraz jednak żadnéj nie ponieśliśmy szkody.

Z powodu mrozu, (19 stop.) Teatru nie będzie.

Maskarada w gmachach nowego teatru.

Dziś w Oranżeryi w Powązkach grać i śpiewać będzie familya Ensmann od godziny 3ciéj z południa.

Dziś na Wiejskiéj Kawie o godz. 3 po południu, familia Rudlerów grać i śpiewać będzie.

Dzisiejsze Piśmiennictwo z przyczyn od nie zawisłych, wyjdzie jutro lub pojutrze.